

Krótkie dzieje wielkiego soboru

Wiosną 1924 roku podjęto decyzję o wybudowaniu w Lublinie Domu Żołnierza Polskiego. Cegły na budowę wzięto z rozbiórki gmachu byłego soboru prawosławnego na placu Litewskim.

Cudowna ikona Matki Boskiej do wybuchu I wojny światowej znajdowała się w soborze przy placu Litewskim, a potem, wraz z cennym wyposażeniem i sakraliami, wywieziona została przez uciekających z Lublina Rosjan do Moskwy i ślad po niej zaginął.

Wiosną 1924 roku na plac Litewski wkroczyła sekcja eksploatacyjna pod wodzą płk. B. Olbrychta, szefa 8 pp. Legionów oraz płk. A. Kaweckiego, komendanta miasta Lublin. Legioniści przystąpili do rozbiórki wzniesionego tu w 1876 roku soboru prawosławnego. Rozległy się odgłosy burzonych murów, a pierwsze, oczyszczone cegły szły już na budowę nowego, szczególnego w swym przeznaczeniu, obiektu.

Stało się to nie bez powodu, bowiem wiosną 1924 roku w sali Ratusza lubelskiego, specjalnie powołany komitet organizacyjny podjął decyzję o wybudowaniu w Lublinie Domu Żołnierza Polskiego w oparciu o składki społeczne oraz pomoc rządu, miasta, wojska i kurii biskupiej. W ramach tych działań Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych oddała gmach byłego soboru prawosławnego na placu Litewskim do rozbiórki i wykorzystania cegły, co też w ciągu kilku tygodni nastąpiło.

I w takich to okolicznościach „z substancji” miasta ubył obiekt, który przez pół wieku swego istnienia był w naszych polskich dziejach symbolem czasów ciężko doświadczonych, czasów zaboru carskiego, niewoli i represji. Niemniej, obiekt ten uwieczniony już tylko na starych lubelskich pocztówkach, budzi zainteresowanie, a pewne echa jego dziejów odżywają w funkcjonujących współcześnie w Lublinie świątyniach prawosławnych.

Krzyżowi Pańskiemu poświęcony

Pozostawiając trudny kontekst historyczny, towarzyszący powstaniu tej świątyni, przypomnijmy dzieje jej samej. Budowa tego, bądź co bądź okazałego soboru, w centralnym punkcie miasta - na samym środku placu Litewskiego - rozpoczęta została w 1873 roku. Cerkiew wznoszona była według typowego projektu wykonanego przez generała inżynierii Chlebnikowa, a zmodyfikowanego przez budowniczego gubernialnego Ludwika Szamotę - notabene - projektanta sąsiadującego ze świątynią hotelu "Europejskiego". Roboty budowlane solidnie wykonywali lubelscy majstrzy murarskiego fachu, Jan Dobrowolski i Michał Bahn.

Rosły więc mury soboru ku większej nie tylko Boga, ale i carskiej władzy sławie, zwieńczone pięcioma kopułami i ozdobione tradycyjnymi „kokosznikami” i innymi detalami architektonicznymi. Rosła też od frontu wysoka, pięciokondygnacyjna wieża, na której umieszczony został dzwon z rozebranej w 1858 roku staromiejskiej fary pw. św. Michała Archanioła. Wnętrze zaś soboru uświęcał i zdobił ikonostas moskiewskiej roboty, dzieło zakładu Kartaszowa. Najważniejsze zaś ikony wyszły spod pędzla byłego profesora gimnazjum lubelskiego pana Kołczyzna. Autorem pozostałych obrazów - tak wewnątrz, jak i na zewnątrz cerkwi - był pan Trutniew, malarz z Wilna.

Nowa cerkiew na placu Litewskim otrzymała dostojne wezwanie Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Uroczyste jej poświęcenie miało miejsce w końcu października 1876 roku.

W blasku ikony i cieniu dębów

Z chwilą wzniesienia tego soboru Lublin stał się tytularną stolicą biskupów prawosławnych - wikariuszy nowo powstałej wówczas prawosławnej diecezji warszawsko-chełmskiej, którzy rezydowali w Chełmie. Lubelski sobór pw. Krzyża Pańskiego był więc katedrą biskupów lubelskich, między innymi charyzmatycznego św. Tichona, patriarchy moskiewskiego. Sobór na placu Litewskim nawiedzany był głównie przez urzędników carskich; nieopodal przecież znajdował się pałac gubernialny, wzniesiony dla rozrastającej się wówczas administracji rosyjskiej.

Ponadto wzrastała liczba wojska stale i czasowo stacjonującego w lubelskich koszarach. W 1871 roku, w przeszło dwudziestotysięcznym Lublinie było około tysiąca prawosławnych mieszkańców. W owym czasie, oprócz soboru na placu Litewskim, miejscami kultu wyznania prawosławnego były grecka cerkiew przy ul. Zielonej, cerkiew powstała w przebudowanym na wojskowe cele dawnym kościele i klasztorze ss. Wizytek przy ul. Szpitalnej oraz dawna cerkiew unicka przy ul. Ruskiej, która w 1875 roku na powrót stała się świątynią reaktywowanej prawosławnej parafii pw. Przemienienia Pańskiego, włączonej w skład diecezji warszawsko-chełmskiej.

W soborze pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego szczególnym kultem otaczana była cudowna ikona Matki Boskiej, zwana Lubelską. Podarowana ona została w 1601 roku przez braci Ostrogskich lubelskiemu bractwu prawosławnemu, prężnie działającemu przy cerkwi Przemienienia Pańskiego, a należeli do niego wówczas przedstawiciele tak znakomitych ruskich rodów, jak książęta Ostrogscy, Jurij Czartoryski, Hrihorij Czetwertyński, Paweł Drucki-Lubecki, Hrihorij Sanguszko-Koszyrski. Cudowna ikona Matki Boskiej do wybuchu I wojny światowej znajdowała się w soborze przy placu Litewskim, a potem, wraz z cennym wyposażeniem i sakraliami, wywieziona została przez uciekających z Lublina Rosjan do Moskwy i ślad po niej zaginął.

Po 1920 roku, niezwykłym zbiegiem okoliczności, dwaj prawosławni parafianie zobaczyli na targu w Lublinie ikonę, jakże podobną do oryginału! Czym prędzej ją kupili, mając tym większą radość, iż okazało się, że była to wierna kopia cudownej ikony Matki Boskiej Lubelskiej. Obraz ten

z największym poszanowaniem przez wiernych zajął miejsce oryginału w cerkwi pw. Przemienienia Pańskiego przy ul. Ruskiej, pozostając do dzisiaj kultową ikoną tej świątyni, będącej katedrą prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej.

Po I wojnie światowej prawosławny sobór na placu Litewskim, opuszczony przez parafian do czasu jego rozbiórki w 1924 roku, służył jako kościół garnizonowy wojska polskiego. A dęby? Kiedy wzniesiony został sobór w 1876 roku, w jego otoczeniu posadzone zostały te drzewa. Wiele z nich przetrwało do dzisiaj. Dają one cień - ale już nie historyczną refleksję - siedzącym pod nimi przechodniom.

Jeszcze jedno echo

Pogłosem jakby sakralnej tradycji dawnego soboru na placu Litewskim jest jego wezwanie - Podwyższenie Krzyża Pańskiego - nadane małej, współczesnej cerkiewce w utworzonej nowej prawosławnej parafii. Znajduje się ona przy Prawosławnym Domu Pomocy Społecznej diecezji lubelsko-chełmskiej, służąc pensjonariuszom tego domu i prawosławnym mieszkańcom Lublina. W jej kameralnym, „starostylnym” wnętrzu zadziwia dostojność ikonostasu będącego pięknym przykładem misternej snycerki, wykonanej przez współczesnych, ukraińskich mistrzów. Z ikon patrzą mądrze i nabożnie święci patroni i prorocy. Ikony te, "pisane" natchnioną ręką mistrza, mają pewną tajemnicę, która cechuje ten zawsze nas intrygujący, wschodni obrządek i sztukę Kościoła oraz dzieje chociażby lubelskich jego świątyń.